

Dobiegający powoli do końca rok szkolny był czasem wielu zmian i nowości. Przed polską szkołą wciąż jednak wiele wyzwań. Które można zaliczyć do najważniejszych? „Polska edukacja ma do odrobienia lekcję pt. przebudowa podstawy programowej w taki sposób, by z nauczania tradycyjnego przejść na bardziej funkcjonalne pozwalające kształcić nie tylko wiedzę, ale także kompetencje przyszłości, przydatne w dorosłym życiu. Model transmisyjny warto byłoby zmienić na partycypacyjny i tym samym zadbać o zaangażowanie uczniów i rozwój umiejętności” – przyznaje Michał Szelaż, wiceprezes Fundacji Szkoła z Klasą.

Rok szkolny powoli dobiega końca. Pod wieloma względami był wyjątkowy, mieliśmy do czynienia z wieloma zmianami. Które z nich Państwa zdaniem są najistotniejsze dla uczniów i dlaczego?

Rok szkolny 2023/2024 to czas rozbudzonych nadziei. Zmiana polityczna, która dokonała się w kraju spowodowała, że dużo edukatorów i edukatorek odetchnęło z ulgą. W Ministerstwie Edukacji zmieniły się władze, a w regionach kuratorzy i kuratorki oświaty. Otwarto drzwi do rozmowy o szkolnictwie dla organizacji nauczycielskich promujących nowoczesne nauczanie jak np. Superbelfrzy, czy organizacji pozarządowych, które dotychczas wspierały szkoły w obrębie swoich działań statutowych. To zaproszenie jakie padło z ust polskich nowych władz, zmieniło klimat i nastroje, dało nadzieję. Jednak póki co trudno oceniać całościowo, jakie faktyczne efekty przyniesie dla całej szkolnej społeczności.

Z pewnością ważną decyzją, która ma bezpośredni wpływ na uczniów i uczennice, ale także kadre, było zniesienie obowiązku prac domowych. Tempo jej podjęcia budzi jednak zastrzeżenia. Zastanawia, czy na pewno tak szybkie działanie było potrzebne polskiej edukacji, bo przecież nie jest tajemnicą, że zmiana wymaga czasu i warto dobrze się do niej przygotować. Efekty nowych przepisów póki co budzą kontrowersje. Często w rozmowach z nauczycielami, uczniami, rodzicami słychać głosy mówiące o różnorodnej interpretacji zapisów. Skutkuje to różnorodnością praktyk szkolnych. Jedni nauczyciele zamiast zadań domowych, przygotowują dodatkowe sprawdziany, inni coraz szybciej przerabiają materiał, by zdążyć z programem, a kolejni pozostawiają decyzję o zgłębianiu materiału z lekcji uczniom. Trudno tutaj powiedzieć, jaki będzie rezultat tej decyzji dla uczniów. Jedno jest pewne, że nie spotkała się ona z jednogłośnym poparciem kadry nauczycielskiej i rodziców, gdyż jak choćby wynika z sondy SOS dla Edukacji nt. prac domowych, wśród nauczycielek (57 proc.) i rodziców (44 proc.) dominowały odpowiedzi mówiące, że należy „zmniejszyć, ale nie likwidować” prace domowe. Tego zdania było także 41 proc. młodych. Za całkowitą likwidacją zadań domowych opowiedziało się: 7% osób nauczycielskich, 23% rodziców i 43% uczniów i uczennic. Choć ci ostatni w opiniach są dość podzieleni - 41% uważa, że prace domowe są niezbędne, a jedynie ich liczba powinna być ograniczona.

W bieżącym roku szkolnym wrócił też temat podwyżek dla nauczycieli i nauczycielek. Ta mało finansowo doceniona grupa zawodowa, która poświęca swoje życie na pracę z naszymi dziećmi i spędza z nimi większość czasu, otrzymała obiecane w kampanii wyborczej podwyżki. Nie były to może kwoty oczekiwane, ale jednak dobrze, że nie zostały zapomniane. Bo jednak jak pokazują choćby wyniki badań Librusa, wypalenie zawodowe to coraz częstszy problem osób nauczycielskich, a braki nauczycieli w szkołach stają się coraz powszechniejszym i dotkliwszym zjawiskiem, źle oddziałującym na podopiecznych i ich całą edukację.

Dla równowagi zapytam też o wyzwania. Nad czym polska szkoła musi jeszcze popracować?

Wyzwań jest wiele. Począwszy od tych dotyczących podstawy programowej po te związane ze zdrowiem psychicznym uczniów i uczennic. Polska edukacja ma do odrobienia lekcję pt. przebudowa podstawy

programowej w taki sposób, by z nauczania tradycyjnego przejść na bardziej funkcjonalne pozwalające kształcić nie tylko wiedzę, ale także kompetencje przyszłości, przydatne w dorosłym życiu. Model transmisyjny warto byłoby zmienić na partycypacyjny i tym samym zadbać o zaangażowanie uczniów, rozwój umiejętności np.: komunikacyjnych, krytycznego myślenia, podejmowania decyzji, rozwiązywania problemów, oraz kształcenie postawy obywatelskiej i samoświadomości. Uszczuplenie podstawy programowej mogłoby też pomóc w zaopiekowaniu się tematem zniesienia prac domowych, gdyż szkolna rutyna pokazuje, że zdania do wykonania w domu były jednym z narzędzi do jej realizacji.

Dodatkowo, warto by polska szkoła zyskała czas, a niekiedy też kompetencje, do podejmowania działań wynikających ze zmieniającej się rzeczywistości. Rozwój technologii i jej powszechność w życiu młodych pokoleń, zatrważające statystyki dot. zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży, a także zmiany kulturowe w naszym społeczeństwie, wymuszają od edukacji opracowanie nowego podejścia, reorganizacji priorytetów. Tym nowym zjawiskom powinno towarzyszyć systemowe wsparcie, a nie tylko zaangażowanie organizacji pozarządowych takich jak Fundacja Szkoła z Klasą, które realizują programy wspierające środowisko nauczycielskie w tych wyzwaniach. Przykładowo, w roku szkolnym 2022/2023 w polskich szkołach i przedszkolach uczyło się około 188 000 dzieci i młodzieży z Ukrainy, szacuje się, że ponad 224 000 pozostało poza polskim systemem edukacji. Od września planowane jest wprowadzenie obowiązku szkolnego dla wszystkich, co sprawi, że niedługo trafią do polskich szkół i niezależnie od wieku czy rodzinnej sytuacji będą wymagały i wymagają wsparcia w procesie integracji. Tego potrzebują też ich polscy rówieśnicy, którzy wcześniej mogli nie mieć codziennych kontaktów z osobami z innych kultur. Ważne zatem staje się zaplanowanie i realizacja systemowego, regularnego i stałego wsparcia w tworzeniu klas międzykulturowych i szeroko rozumianej inkluzywności placówek edukacyjnych.

W Fundacji w roku 2023 zrealizowaliśmy program Razem w Klasie, który w punkt odpowiedział na to wyzwanie. Razem z grupą 1000 nauczycieli zdiagnozowaliśmy braki działań i narzędzi ułatwiających integrację i pracę z klasami wielokulturowymi obecnymi w polskim szkolnictwie. Następnie stworzyliśmy bazę merytoryczną w postaci narzędzi i materiałów edukacyjnych ułatwiających rozmowę w klasie wielokulturowej, integrację, czy radzenie sobie ze stresem i barierą językową. Zorganizowaliśmy webinaria z psychologami i edukatorami kulturowymi wzmacniające kompetencje pracy w klasach, do których dołączyły osoby z doświadczeniem uchodźczym czy migracyjnym. Nasi eksperci otoczyli także indywidualnym wsparciem uczestników programu w postaci konsultacji indywidualnych w sytuacjach trudnych. I choć nasze działanie pomogło 10% polskich szkół to jednak wiele placówek oświatowych nadal oczekuje na taką pomoc.

Ostatnie lata to niewątpliwie ciężki czas dla uczniów – pandemia, izolacja od rówieśników, wojna w Ukrainie, dołączenie do klas dzieci dotkniętych wojennymi traumami, edukacyjne zmiany. W jaki sposób najlepiej wspierać dzieci i jak tłumaczyć im te niełatwe sytuacje?

Wydarzenia geopolityczne ostatnich lat, pandemia, szerząca się dezinformacja, rewolucja technologiczna powodują, że rzeczywistość młodych ludzi jest bardzo dynamiczna i zmienna. To bez wątpienia nie buduje ich poczucia bezpieczeństwa i odbija się negatywnie na ich zdrowiu psychicznym. Zadaniem dorosłych jest towarzyszenie młodym i tworzenie przestrzeni do rozmów o tematach, które ich dotyczą, w tym tych trudnych. Rozmowa o tym, co dzieje się dookoła powinna być prowadzona w domach jak i w szkole. Tutaj potrzebne jest zaangażowanie nauczycieli i rodziców. Niestety, często słyszy się, że w domach brakuje miejsca na otwartą rozmowę, bez uprzedzeń i stereotypów. Dlatego tym bardziej rola szkoły, nauczycieli i nauczycielek jest kluczowa. Już w 2021 roku podczas zorganizowanego przez nas

okrąglego stołu nt. zdrowia psychicznego jego uczestnicy przyznali, że szkoła to miejsce, w którym można porozmawiać o tym, o czym nie rozmawia się w domu. W naszych badaniach przeprowadzonych w ramach programu Rozmawiaj z Klasą 76% młodych respondentów powiedziało, że odczuwa brak zainteresowania rodziców i przestrzeni do rozmawiania z nimi. Co bez wątpienia zaburza ich poczucie pewności sytuacji, a to znów negatywnie wpływa na ich kondycję.

To co powinno stać się priorytetem w edukacji przyszłości to właśnie wsparcie młodych ludzi. W szkole warto mieć czujność na zachowania i słowa jakie padają z ust młodych oraz na nieme wołanie o pomoc. Musimy koncentrować się nie tylko na przedmiotach, za które odpowiadamy. Warto mieć uważność na całość i sytuacje, w którym my możemy pomóc lub potrzebna jest pomoc z zewnątrz. W Fundacji Szkoła z Klasą wierzymy, że dobrym sposobem jest budowanie partnerskiej relacji, współpraca z rodzicami i dawanie dzieciom okazji, sprawdzonych informacji, tworzenie przestrzeni do dialogu, z którego mogą czerpać swoją wiedzę. W naszych programach często do rozmów trudnych lub ważnych wykorzystujemy metodę analizy fotografii, która doskonale otwiera przestrzeń do rozmowy i pozwala podzielić się swobodnie przemyśleniami. Nauczyciele rozmawiają z uczniami o tematach takich jak wolność, sytuacja uchodźców, różnorodność społeczna, przemoc. Pracujemy także z błędem - uczymy, że błędy mogą się zdarzyć i że są naturalnym elementem procesu uczenia się. Takie podejście skutkuje większą otwartością uczniów i uczennic i sprawia, że chętniej mówią i angażują się w działania szkolne, co w finale daje im satysfakcję i buduje ich tak potrzebną w tych czasach pewność siebie i odporność psychiczną. Dobrym sposobem jest tworzenie angażującego środowiska uczenia się i to zaczyna się dziać w polskiej szkole, choć to początek drogi. Metoda projektu edukacyjnego pozwala zainteresować uczniów i sprawić, że rutyna szkolna staje się inspirująca i ciekawa i dzięki temu łagodzi powstające napięcia, pozwalając znaleźć radość w obowiązkach szkolnych, a to w tych czasach jest niebywale cenne.

Ostatni czas to też szybki rozwój cyfrowych narzędzi w edukacji. To szansa czy zagrożenie dla młodzieży?

Moim zdaniem to ani szansa ani zagrożenie. To po prostu rzeczywistość, z którą należy uczyć się pracować, którą trzeba oswoić i pomóc zrozumieć młodym jak z niej korzystać. Szkoła rządzi się tym samym prawem co reszta świata i musi dostrzegać zmiany, w tym te technologiczne. Nowe technologie są i będą w naszym życiu, a dzieci będą się z nimi wychowywać. Dlatego naszej fundacji bardzo bliskie jest podejście, które zakłada towarzyszenie dzieciom i młodzieży w eksploracji tego co nowe. A eksploracja ta zakłada też gotowość do poznawania tego cyfrowego świata przez nauczycieli i nauczycielki i znajomość tematu. O tym podejściu ciekawie pisze medioznawca Karol Jachymek w książce „Z nosem w smartfonie. Co nasze dzieci robią w internecie i czy na pewno trzeba się tym martwić?”. Już od 6 lat wspieramy polskich nauczycieli i nauczycielki w programie Asy Internetu, który realizujemy dzięki Google.org. Wyposażamy szkoły w narzędzia i wiedzę pomocną w prowadzeniu angażujących lekcji na temat Internetu i cyfrowego obywatelstwa. Wspieramy polskich nauczycieli i nauczycielki w rozwijaniu wśród uczniów i uczennic umiejętności m.in. dbania o prywatność w sieci, rozpoznawania wartościowych źródeł informacji, czy prowadzenia życzliwej komunikacji online. Promujemy uniwersalne wartości, takie jak: rozsądek, uważność, siła (asertywność), życzliwość i odwaga, których codzienne stosowanie pomaga w eksplorowaniu cyfrowego świata. Takie działania są niezwykle potrzebne zarówno osobom uczniowskim jak i nauczycielskim. Łączą te dwa światy pomimo pokoleniowych różnic i innego zaawansowania technologicznego.

Jakie działania obecnie podejmuje Fundacja?

Jak już wcześniej powiedziałem, w Fundacji staramy się odpowiadać na potrzeby społeczne i edukacyjne. Razem z nauczycielami i nauczycielkami wzmocniamy kompetencje przyszłości uczniów i uczennic, realizując wspomniany program Asy Internetu. W programie Fake kNOw More wspieramy rozwój samoświadomości i umiejętności rozumienia emocji oraz ich wpływu na podejmowanie decyzji w tym tych w sieci oraz zarządzaniu dezinformacją. Aby nasze działania były skuteczne zapraszamy nauczycieli do udziału w szkoleniach, warsztatach, które pozwalają im zdobyć potrzebną do tego wiedzę. Przygotowujemy dla nich materiały ułatwiające prowadzenie lekcji, dzięki czemu mają merytoryczną bazę do zajęć.

Zależy nam również na podnoszeniu świadomości roli szkoły we wzmocnianiu zdrowia psychicznego uczniów i uczennic. Dążymy do tego, żeby praktyki szkolne były oparte na dobrych i silnych relacjach młodzieży z nauczycielami i nauczycielkami i służyły oswajaniu tematów: zaburzeń nastrojów, depresji, poczucia bezpieczeństwa i wartości. Temu służył niedawno zakończony program Szkoła Dobrostanu. A od września startujemy z tematem odporności psychicznej w naszym flagowym programie Szkoła z Klasą. W 22 edycji skupimy się na wzmocnieniu odporności psychicznej młodzieży poprzez doskonalenie kompetencji nauczycieli i edukatorów oraz dostarczanie im odpowiednich strategii, metod i narzędzi. W innym działaniu - Kroplach Uwagi podjęliśmy się wyzwania jakim jest zadbanie o nauczycieli i nauczycielki. Zachęcamy w nim ich do skupienia się na codziennych praktykach uważności, które pozwalają ograniczyć stres i niepokój oraz zadbać o wewnętrzną równowagę, bo to w pracy z dziećmi są niezwykle potrzebne. Wspieramy również integrację dzieci i młodzieży w klasach, także wielokulturowych. Wcześniej w programie Razem w Klasie, a teraz w Przestrzeniach Dobrostanu dajemy sposobność szkołom na wspólne działanie projektowe polegające na zmianie przestrzeni szkolnej na dobrostanową. Doskonale łączą one całą społeczność i skupiają uwagę, aktywności, pomysły wokół jednego wspólnego działania, z którego efektów będą mogli korzystać wszyscy. Ważne miejsce zajmują w naszych działaniach kwestie uchodźcze oraz kształtowanie wrażliwości obywatelskiej. W tym obszarach współpracujemy z partnerami zagranicznymi, realizując program Refugin, w którym koncentrujemy się na wzmocnieniu kompetencji w zakresie integracji młodych osób z doświadczeniem uchodźstwa lub Solidarność. Podaj Dalej! polegający na uwrażliwianiu uczniów i uczennic na drugiego człowieka oraz tworzenie przestrzeni do rozmowy w szkole na aktualne tematy społeczne. Oczywiście wszystkie te działania nie byłyby możliwe, gdyby nie nasi partnerzy i zaangażowani eksperci oraz cały fundacyjny zespół.

W tym roku szkolnym rozpoczęliśmy nowe działanie - program Akcelerator Pro. Jest on skierowany do szkół technicznych i branżowych, bo tam widzimy wyraźną potrzebę wsparcia nauczycieli i nauczycielek. Potwierdzają ją także wyniki ostatnich badań PISA, które ujawniły dysproporcje pomiędzy szkolnictwem ogólnokształcącym a branżowym. Przed osobami nauczycielskimi w tych szkołach stoi wiele wyzwań. Często słyszymy, że wsparcie jakie otrzymują jest znikome, dlatego chcemy to zmienić, dać narzędzia i wiedzę potrzebne np. do prowadzenia angażującego projektu edukacyjnego.

Informacje o naszych działaniach można znaleźć na stronie: <https://www.szkolazklasa.org.pl/> i w naszych social mediach.